

Kabe, Viva Street

0,5,0,9

Viva Street

0936

Viva Street

nie mówisz milionem

no to zamknij ryj!

Bóg nam daje drogę

nie mów, gdzie mamy iść

na boisku jesteś bramkarzem, ja tylko ścigam się z czasem

ty to kur* jesteś frajer, ułożyłeś chu* na pradzie

nic, jeśli nie wiesz kim jestem typie

gdzie żyłem, typie

skąd jestem, typie

i ile musiałem przejść

się podziemie

co to będzie

co to, co to będzie?

morda za siebie na komendzie

co to będzie

łypię wszędzie

jak Dexter

aż tu jebnie

wyrwij motto na gumę

to Viva Street

każdy białas styluje

to Viva Street

omijamy tę puchę

to Viva Street

moich brtaci szanuję

to Viva Street

wyrwij motto na gumę

to Viva Street

każdy białas styluje

to Viva Street

omijamy tę puchę

to Viva Street

moich brtaci szanuję

to Viva Street

znowu odwrót za Wrocław

to nieprzeciętne postać

mocny tylko w postach, jak nie czujesz to zostaw

jak to jest homie

każdy czeka na wers, homie

chce ten cash only

zdobi but jak dziś phoni

i tryb samolotowy

i odcinamy głowy

wysoki lot, nisko myk

nowa fala nadchodzi

choć niski jak hobbit

tryb samolotowy i podbit

dawaj mi kur* ten kokpit

wyrwij motto na gumę

to Viva Street

każdy białas styluje

to Viva Street

omijamy tę puchę

to Viva Street

moich brtaci szanuję

to Viva Street
wyrwij motto na gumę
to Viva Street
każdy białas styluje
to Viva Street
omijamy tę puchę
to Viva Street
moich brtaci szanuję
to Viva Street